№ 161 Łódź, Środa 15 czerwca 1921 r. Cena 5 mk. (Na prowincji 5.00 l.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 100 na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 3, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.— po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz nom. parelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 2.50 za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Teatr Miejski
Dzielna 18.
Pod yrekcja Al. Zelwerowicza.

Środa 15 b. m. po cenach zniżonych
„Żołnierz królowej Madagaskaru"
krotochw. w 3 akt. St. Dobrzańskiego.

Czwartek 16 b. m.
„Oczy księżniczki Fathmy"
Premjera! Kom. w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego.

Piątek 17 b. m.
„Oczy księżniczki Fathmy"
Kom. w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego.

Kino-Teatr Nowości Piotrkowska róg Głównej.

Dziś! Pierwszy raz w Łodzi! Dramat w 5 aktach według Tomasza Belli Oldrycza p. t.
JUDYTA Z BETULJI
OSOBY: Holofernes, wielki wódz wojsk assyryjskich. Judyta, wdowa po zmarłym Manassie. Marja, jego służebnica. Natan, syn Eljasza. Noemi, narzeczona Natana.

Kino-Teatr Nowości Piotrkowska róg Głównej.

Sejm uchwalił ustawę o podatku dochodowym.

—o—

WARSZAWA, 14. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia odczu przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o wymiarze podatku dochodowego i majątkowego na rok podatkowy 21. P. Rząd przedstawił sprawozdanie komisji o projekcie, zaznaczając, że projekt ten komisja w porozumieniu z rządem przerobiła. Prócz tego komisja wnosi rezolucję, dotyczącą spopularyzowania podatków śród najszerszych warstw ludności.

P. Dębski (PSL) zawiadamia, że klub jego głosować będzie za ustawą; mówca wnosi jeszcze następujące rezolucje: 1) Wzywa się rząd, aby w najkrótszym czasie przedłożył Sejmowi następujące projekty ustaw: a) projekt ustawy podwyższającej normy podatku przemysłowego i handlowego w stosunku co spadku waluty w myśl ustawy z dnia 6 VI. 20 roku, b) projekt ustawy o nadzwyczajnym podatku bankowym od Towarzystw akcyjnych, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, c) o podwyższeniu podatku od przedmiotów zbytku, d) o podwyższenie podatku od zysków wojennych, o jednorazowej daninie na rzecz państwa. 2) Wzywa się rząd do przyspieszenia wprowadzenia w życie ustawy o podatku przymusowym. 3) Wzywa się rząd do zorganizowania, względnie do reorganizacji w najkrótszym czasie komisji szacunkowych do wymiaru podatku dochodowego.

Przemawiają dalej posł. Walisiak, Moraczewski, Gdyk.

P. Waszkiewicz omawia krytycznie ustawę, przyczem odnosi wrażenie, że tendencją większości komisji było oszczędzać wsie i małe osady a przerzucić ciężar podatków na miasta i osady przemysłowe, oszczędzać klasy bogate a zrzucić ciężar na klasy ubogie.

Wiceminister skarbu Rymarski daje szereg wyjaśnień oparty na materjale cyfrowym, oraz zwalcza zarzuty czynione przez przedmówców.

Mówca prosi o odrzucenie poprawek, które zmierzają do podwyższenia minimum egzystencji, a to zarówno w interesie skarbu jak i polityki społecznej.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, a ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto też rezolucję komisyjną, przedstawioną przez p. Rząda, wszystkie zaś inne rezolucje odesłano do komisji.

Następnie przyjęto ustawę, podwyższającą wiceprezydentów miasta Krakowa z 3 na 4.

Następne posiedzenie we czwartek.

Nowe zmiany w rządzie Witosa?

WARSZAWA, 14. — Zakończone w sobotę uzupełnienie rządu przez nominację p. Konstantego Skirmunta na ministra spraw zagranicznych, który nadesłał telegram, że nominację przyjmuje, a którego przyjazd do Warszawy spodziewany jest we czwartek, nie zażegnało przesilenia w rządzie. Wybuchło ono ponownie. Obecnie bowiem min. Steczkowski zgłosił w niedzielę swą dymisję z powodu uchwalenia na sobotniem posiedzeniu Rady ministrów 8 miljardów na odbudowę kraju do dyspozycji min. robót publicznych. Uchwała ta zapadła jednym głosem większości. — Od niej min. Steczkowski uzależnił pozostanie na swojem stanowisku.

W kołach politycznych wymieniają jako następców Steczkowskiego p. J. Michalskiego albo Artura Benisa (!) Konsekwencją przesilenia będzie opóźnienie wniesienie preliminarza budżetowego do Sejmu.

Ministerstwo sprawiedliwości było obsadzone przez przedstawiciela chrześc.-demokracji. Stanisław Nowodworski zachorował przed kilku miesiącami tak, że chrześc.-demokr. klub nosi się z postanowieniem wycofania p. Nowodworskiego z rządu. Czy wycofanie p. Nowodworskiego pociągnie także konsekwencje polityczne — okaże najbliższa przyszłość. Wreszcie należy wspomnieć o oczekiwanym kryzysie w min. rolnictwa.

W związku z dymisją p. Wilkońskiego z prezesury urzędu ziemskiego, ludowcy noszą się z ideą rozszerzenia kompetencji tegoż urzędu i przeobrażenia go na urząd reform agrarnych.

KRAKOW, 14.— „Ilustrowany Kurjer Krakowski" donosi: Odbyła się wczoraj konferencja p. Witosa z przedstawicielami stronnictw większości. Uczestniczyli: Dębski i Kiernik (PSL), Dubanowicz i Piechała (NZL), Baworowski (KPK), de Rosset (Klub mieszczański). Ponadto wzięli udział Grzędzielski i Halban, jako przedstawiciele posłów wschodnio-małopolskich.

Przedmiotem konferencji były sprawy zagraniczne, które p. Witos przedstawił na podstawie otrzymanych not i raportów, a wyłuszczywszy trudności, na nowo się piętrzące, zaapelował o silne poparcie rządu w jego dążeniu do opanowania sytuacji.

Skądinąd słychać, że rząd Lloyda George'a zamanifestował ponownie napastliwie wrogie stanowisko wobec Polski.

W kołach politycznych zachowanie się klubu chadeckiego uważają za zapowiedź zwrotu, jaki ma się dokonać w stosunku do gabinetu Witosa.

Prawica szykuje się do walnej bitwy, do szturmu na pozycję, zajmowaną od roku blisko przez p. Witosa. O przygotowaniach do utworzenia rządu prawicowego mówi się coraz częściej. Dziś zaczyna się tworzyć gabinet od Kucharzewskiego jako premjera i Dmowskiego jako ministra spraw zagranicznych.

W niedzielę odbyło się w mieszkaniu arcybiskupa Teodorowicza zebranie towarzyskie, sprawie tej poświęcone, aczkolwiek oficjalnym przedmiotem rozmowy było jutrzejsze posiedzenie komisji spraw zagranicznych. Arcyb. Teodorowicz udzielił zbliżonym do siebie politykom informacji. W zebraniu wzięli udział m. in. Dubanowicz, Falkowski i Halban.

Przygotowania do urzeczywistnienia planu prawicowego są w pełnym toku.

*

Jak słychać, także minister aprowizacji Michalski zgłosił dymisję.

*

WARSZAWA, 14. (PAT) Prezes Klubu poselskiego narodowego Chrz. Robotniczego zakomunikował dzisiaj prezydentowi ministrów p. Witosowi uchwałę, że wycofuje z obecnego rządu swego przedstawiciela, ministra sprawiedliwości Nowodworskiego, uzależniając dalszy swój stosunek do rządu pana prezydenta Witosa od wypełnienia szeregu postulatów.

Sprawa górnośląska.

Korzyści powstania.

BYTOM, 14. (EE). Prasa, omawiając korzyści powstania, pisze, że najbliższe korzyści te wyrażają się w tem, że dzięki powstaniu usunięto Grenzschutz, rozwiązano Sicherheitswehrę — obydwie organizacje, tak prześladujące Polaków; spowodowano ustąpienie pułk. angielskiego Parcivala.

Najważniejszą zdobyczą powstania jest ta, że dziś nie mówi się już o przyłączeniu do Polski dwuch powiatów...

Niemcy się zgodzili.

SOSNOWIEC, 14. (Polpres). Dziś zrana nadeszła tu wiadomość, że pomiędzy komisją międzysojuszniczą, a przedstawicielami niemieckiej samoobrony doszło do porozumienia w kwestji jednoczesnego rozpoczęcia przez obydwie strony opróżniania terenów plebiscytowych, jako datę rozpoczęcia nazywają 16 czerwca.

Lojalność Polaków a czelność niemiecka.

BERLIN, 14. Dzisiejsze depesze podają wiadomości o podpisaniu przez Korfantego układu pacyfikacyjnego z komisją aljancką. Zasadniczym warunkiem układu jest równoczesne wycofanie się Niemców z granic terenów plebiscytowych. Dzienniki miejscowe donoszą jednak, że „Selbstschutz" i „wydział dwunastu" odmówiły wycofania się i jako niezbędny warunek opuszczenia ze swej strony terenów plebiscytowych postawiły uprzednie rozbrojenia Polaków i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wszystkich, którzy brali udział w powstaniu.

W angielskim parlamencie.

LONDYN, 14. (PAT) W odpowiedzi na interpelację oświadczył Chamberlen w Izbie gmin, że przybycie posiłków na G. Śląsk pozwala żywić nadzieję, że stan normalny będzie wkrótce przywrócony i nadmienił, że nie wysuwano projektu zajęcia pewnych okręgów Górnego Śląska na dłuższy okres lat.

—o—

Dookoła zwołania Rady Najwyższej.

PARYZ 14. (PAT). Hav. Dotychczas nie przyszło do porozumienia między rządami państw sprzymierzonych w sprawie posiedzenia Rady Najwyższej. Nie uregulowano też dotąd sprawy sposobu postępowania, a to z powodu Anglji, która nie przedstawiła swego poglądu w kwestji komisji rzeczoznawców.

Odłożenia zjazdu premjerów angielskich.

CHORSEA 14. (PAT). Radjo. — Chamberlein oświadczył w Izbie gmin, że konferencję premjerów dominiów trzeba było odłożyć do następnego tygodnia ponieważ lekarze nie pozwolili Lloyd George'owi zajmować się w b. tygodniu sprawami publicznymi, a premjerzy dominiów kładą wielką wagę na to, aby Lloyd George był obecny na konferencji.

Gen. Żeligowski o pokojowych intencjach Polski.

WILNO, 14. — Generał Żeligowski oświadczył na posiedzeniu święciańskiego sejmiku powiatowego, że wszelkie pogłoski o możliwości nowej wojny na terytorjum Litwy Środkowej są zupełnie nieuzasadnione i rozpuszczane w celu szkodzenia Polsce. Nie może być obecnie mowy o wojnie z Rosją, z którą Polska niedawno zawarła traktat pokojowy, ani z Litwą Kowieńską, ponieważ dążeniem rządu polskiego, jak i sfer rządzących w Litwie Środkowej, jest załatwienie sporu z temi państwami w drodze jaknajbardziej pokojowej.

We wtorek dnia 14 czerwca została wylosowana 18-ta

MILJONÓWKA „PRACY"

która padła na zaświadczenie pożyczki № 278.

Następne losowanie we wtorek dnia 21 czerwca.

Łódź najdroższym miastem w Polsce.

Był czas, kiedy mieszkańcy naszego grodu, którzy chwilowo zaglądali do Warszawy, chwalili się, że życie w Łodzi jest tańsze niż w Warszawie i utyskiwali na „warszawską" drożyznę. Ten czas należy do przeszłości. Dziś stosunki się odwróciły: warszawiak, którego los zagnał do Łodzi, uskarża się na „łódzką" drożyznę.

Ten przewrót jest w dużej mierze skutkiem fatalnej aprowizacji naszego miasta: o Warszawę rząd znacznie więcej dba, niż o Łódź. I tak np. mieszkaniec Warszawy otrzymał w styczniu b. r. 7 funtów chleba kartkowego, zaś mieszkaniec Łodzi w tym czasie — 2 funty, w lutym warszawiak dostał 5 funtów, a łodzianin 0 funtów chleba. Łódź jest kopciuszkiem, gdy Warszawa beniaminkiem rządowym.

O tem, że Łódź stała się miastem droższym, niż stolica, przekonywa nietylko opinja poszczególnych osób, ale i statystyka.

W Nr. 2 „Miesięcznika Pracy" wydawanym przez Główny Urząd Statystyczny znajdujemy bardzo ciekawe porównanie kosztów utrzymania w różnych miastach Rzeczypospolitej. Cyfry odnoszą się do stycznia bieżącego roku. Obejmują koszt dziennego utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4 osób. Drożyznę w Warszawie oznaczono cyfrą 100.

Nazwa miasta	Koszt dzienny Mk. fen.	Wskaźnik drożyzny
Łódź	385.63	116,9
Białystok	353.68	107,2
Pabjanice	352.18	106,8
Warszawa	329.78	100,—
Zgierz	329.36	99,9
Borysław	303.09	91,9
Zawiercie	300.29	91,1
Kraków	292.90	88,8
Tomaszów Mazow.	290.26	88,—
Sosnowiec	285.29	86,5
Lwów	267.30	81,1
Piotrków	263.67	80,—
Poznań	101.92	30,9

Tabelka to bardzo wymowna: Łódź ma najwyższy wskaźnik drożyzny — 116,9, jest o 16,9 proc. droższą od Warszawy, jest znacznie droższą od Krakowa i Lwowa, jest blisko cztery razy droższą od Poznania. Łódź zdobyła w styczniu 1921 r. rekord drożyźniany w Polsce!

Porównanie kosztów utrzymania wykazuje nadto, że i inne centra przemysłu włóknistego: Białystok, Pabjanice, Zgierz, Zawiercie należą do najdroższych miejscowości w naszym państwie.

Powyższe cyfry powinny naszym ojcom miasta, Radzie Miejskiej i Magistratowi, Komisarzowi Rządu i p. Wojewodzie oraz posłom łódzkim dać dużo do myślenia. Zastanowić też winni się nad niemi nasi obywatele i to zarówno ze sfer robotniczych, jak i przemysłowców.

Jest to wskazane szczególniej z uwagi, że stoimy w obliczu radykalnej zmiany systemu aprowizacyjnego, przejścia od kontyngentu do wolnego handlu. Baczmy więc pilnie, by się nie dostać z deszczu pod rynnę! Hak.

Kronika polityczna.

Stan pokojowy między Ameryką a Niemcami.

Donoszą z Waszyngtonu, że komisja dla spraw zagranicznych Izby posłów przedłożyła wbrew głosom partji demokratycznej sprawozdanie, oświadczające się za wprowadzeniem stanu pokojowego między Austrją a Niemcami z jednej strony a Stanami Zjednoczonemi z drugiej. Rezolucja posła Portera różni się w pewnych szczegółach od rezolucji Knoxa, uchwalonej przez Senat amerykański. Ogranicza się ona tylko do ustalenia stanu pokojowego, ale zastrzega sobie wszelkie prawa, jakie nabyły Stany Zjednoczone na skutek wojny. Dzienniki amerykańskie donoszą, że demokraci zwalczać będą prawdopodobnie tę rezolucję, gdyż jej uchwalenie pociągnie za sobą wycofanie wojsk amerykańskich z okupowanych terytorjów niemieckich. Donoszą przytem, że Stany Zjednoczone mają zamiar zatrzymać statki niemieckie, zajęte w portach amerykańskich w dniu rozpoczęcia wojny.

W sprawie nieodpowiedniego obsadzenia wyższych stanowisk w Policji Państwowej na Wschodzie.

INTERPELACJA

posła Stanisława Hellicha i kol. z Klubu NPR. do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Uzasadnienie:

Wedle wiadomości, które do nas z kresów wschodnich doszły, Ministerstwo Spr. Wewnętrznych obsadziło w sposób nieodpowiedni najwyższe stanowiska w tamtejszej Policji Państwowej. Wywołuje to zupełnie zrozumiałe wśród miejscowej ludności oburzenie i rozgoryczenie. Ludność tamtejsza była głęboko przekonana, iż w celu uporządkowania niezmiernie zawikłanych stosunków administracyjnych na kresach, na najwyższe stanowiska w Policji, a więc na posterunki dla Państwa Polskiego niezmiernie ważne i odpowiedzialne, dostaną się ludzie wybitni, żadną skazą z „przeszłej" służby nie zadraśnięci.

Tymczasem stało się inaczej.

1) Na stanowisku Komendanta Okręgowego Pol. Pań. w Brześciu Litewskim znajduje się p. Galle, były oberpolicmajster za czasów carskich w Petersburgu, znany z tego, iż za czasów carskich nie uważał się za Polaka, lecz za Rosjanina, i z tego, że prześladował polską młodzież uniwersytecką za jej narodowe przekonania. Tenże p. Galle za czasów późniejszych stał na czele rosyjskiej policji w armji gen. Wrangla. W momencie, kiedy wszystkie nadzieje na odbudowę dawnej Rosji runęły, znalazł przytułek w Polsce, no i — bardzo odpowiedzialne w Brześciu Litewskim zajął stanowisko.

Dr. JAN CHMIELEWSKI.

Sprawa Śląska, a fakty dokonane w historji Europy współczesnej.

Pomimo sensacji, jaką budzi w całej Europie sprawa Śląska, pomimo znaczenia jej dla nas, poruszenia opinji publicznej, zbiórek, wieców, komitetów, protestów, odnoszę wrażenie, że społeczeństwo nie docenia sprawy Śląska, niedocenia jej rząd, pozornie ostrożny, a w istocie rzeczy bezradny, nie docenia i całe społeczeństwo, bierne, ograniczające się do zewnętrznych przejawów sympatji i pomocy pieniężnej, *) Rozumieją u nas znaczenie rejonu węglowego, ale nie doceniają strony moralnej powstania obywateli-robotników, nie rozumieją, co znaczy dla naszej przyszłości strata pół miljona uświadomionych robotników, gotowych przelać i już przelewających krew za Polskę, tu chodzi nie tyle o węgiel, co o człowieka. Sprawy Śląska nie można porównywać ani ze sprawą Ukraińską, z wyprawą Kijowską, zainicjowaną wbrew woli całej Europy, ani nawet ze sprawą Wileńską, kiedy to dywizja litewsko-białoruska z generałem Żeligowskim poszła wyzwolić „Litwę Środkową". Na Śląsku sam lud wypowiedział się najprzód za pomocą plebiscytu, w warunkach dla siebie najniekorzystniejszych, a potem sam, bez niczyjej pomocy zewnętrznej, bez armji regularnej, zrobił porządek i wypędził rozbójników. Stworzył się fakt dokonany. Ale Europa i świat cały — zresztą teraz tylko i w tym wypadku — są przeciwni faktom dokonanym: Lloyd George i rząd angielski, również jak i rząd włoski nie znajduje dość słów potępienia dla „buntów", t. j. dla wyraźnej woli ludu. Społeczeństwo angielskie i warstwy robotnicze popierają opinję rządową, społeczeństwo włoskie jest obojętne lub nam wrogie, robotnicy włoscy milczą. Koalicja, która jest tak wrażliwą na „samowolę polaków" i „nieposzanowanie traktatu", inaczej zupełnie zachowywała się przed półtora rokiem względem Rumunji, kiedy to wojska rumuńskie nie chciały się wycofać z Węgier.

W ciągu kilku miesięcy coś 25 not zbiorowych wystosowano do Rumunji bez żadnego rezultatu i odpowiedzi, represji żadnych nie zastosowano. Po upływie kilku miesięcy Rumunja na ostatnią, zdaje się 26-tą notę bardzo grzecznie odpowiedziała, że zaszło nieporozumienie, że zresztą poprzednie noty do niej nie doszły i wycofała wojsko, kiedy to było jej dogodnem.

U nas opinja publiczna jest nastraszona i przygnębiona „zbrodnią" faktu dokonanego, jakby zawstydzona przed Europą, zapominając, że cały układ polityczny Europy współczesnej powstał z faktów dokonanych, które różne kongresy i traktaty międzynarodowe tylko przypieczętowały i zalegalizowały, nie znajdując innego wyjścia. Szczególnie takim faktem dokonanym zawdzięczają swoje istnienie obecne i swoje zjednoczenie Włochy, i to nie od rzeczy będzie na tem miejscu sobie przypomnieć.

Włosi od początku XIX wieku dążyli do niepodległości i zjednoczenia. Oddawna najlepsze prowincje—Lombardja i Wenecja—były pod bezpośredniem panowaniem Austrji. Pozatem wpływy Austrji ciążyły nad całym półwyspem, podzielonym na kilka małych księstw i królestw: Parma, Modena, Neapol i Sycylja, oraz państwo kościelne. Panowały tam dynastje reakcyjne, oddane Austji i przeciwne zjednoczeniu. Jedno królestwo Pjemont zachowało niezależność od wpływów Austrji i stało się stopniowo ośrodkiem dążeń do wyzwolenia, nadzieją Włoch. W roku 1830—31 i w roku 1849—49 rewolucja wstrząsnęła półwyspem państwa włoskie wyzwoliły się, na krótko od swoich władców, probowały się uwolnić i od Austrji, ale bez powodzenia. Pozatem od roku 1820 widzimy cały szereg spisków i powstań lokalnych.

Spiskami i propagandą, organizacją powstań kieruje wielki patrjota Mazzini, walką zbrojną—Garibaldi. Pod wpływem tych wypadków myśl o wyzwoleniu z jarzma opieki austrjackiej i tyranów miejscowych dojrzewa, naród włoski we wszystkich dzielnicach w połowie ubiegłego wieku jest już dostatecznie uświadomiony, na przeszkodzie tylko stoją bagnety austrjackie. W roku 1849 podczas rewolucji na całym półwyspie, król Piemontu Karol—Albert wydaje wojnę Austrji, dążąc do wyzwolenia Lombardji i Wenecji, w prowincjach tych wybucha powstanie przeciwko Austrji. Ale ostatecznie Pjemont wojnę przegrywa, powstanie zostaje stłumione, wszystko wraca do dawnego stanu.

Anglja przez cały czas zachowuje się życzliwie do ruchu zjednoczeniowego. W tym okresie na scenę występuje trzeci wielki człowiek zjednoczenia włoskiego Kamil Cavour, pierwszy minister Pjemontu, genjalny dyplomata. Potęga militarna Austrji była zbyt wielką, mały Pjemont, nawet poparty przez ruch ludowy innych państw włoskich, nie mógł sprostać wielkiej a dobrze zorganizowanej armji austrjackiej. Trzeba było szukać sprzymierzeńców mniej platonicznych niż Anglja. Takiego sprzymierzeńca znalazł Cavour w Napoleonie III.

W roku 1858 przy spotkaniu Napoleona z Cavourem nastąpił układ, mocą którego Francja zobowiązała się wystąpić zbrojnie o ileby Pjemont był zaatakowany przez Austrję. Trzeba było tylko sprowokować wojnę, co się Cavourowi udało. Austrja wypowiedziała wojnę w 1859 r. została zwyciężoną przez połączone siły francuskie i włoskie Ale wymarzone zjednoczenie nie nastąpiło. Tylko Lombardja została przyłączona do Pjemontu, Wenecja została przy Austrji—tak chciał Napoleon III. Reszta krajów włoskich miała tworzyć liczną federację pod przewodnictwem papieża. Napoleon nie życzył sobie silnych zjednoczonych Włoch. Rozczarowanie i oburzenie na całym półwyspie było niezmierne. I tu jest najciekawszy moment dziejowy. Napoleon III zdradził, rząd francuski umył ręce, ale Cavour nie dał za wygraną. Podczas wojny z Austrją na półwyspie zaszły wielkie zmiany, wybuchła ogólna rewolucja, książęta Toskany, Parmy i Modeny pod wpływem ruchu ludowego musieli opuścić swoich poddanych—na zawsze.

Również Romanja, należąca do państwa kościelnego, powstała, mieszkańcy tych dzielnic proklamowali zjednoczenie z Pjemontem. Sytuacja stała się nader pogmatwaną. Zabór trzech dynastji i zajęcie części państwa kościelnego budziło podejrzenie i niezadowolenie mocarstw europejskich, nawet Francji wczorajszej sojuszniczki. Tylko Anglja zachowała się odmiennie; popierała narodowy ruch włoski, żywiąc nadzieję, że w ten sposób uda się jej zniweczyć wpływy francuskie w nowem państwie. Chcąc opanować sytuację, Cavour musiał wykorzystać różnicę w polityce dwóch przodujących mocarstw Zachodu.

To też zaproponował poddanie sprawy aneksji plebiscytowi ludów Włoch Środkowych. Napoleon, który sam plebiscytowi zawdzięczał tron cesarski, nie mógł się nie zgodzić. Plebiscyt głosowaniem powszechnem i jednomyślnem wypowiedział się za aneksją, połączenie Parmy, Modeny, i Romanji z Pjemontem zostało dokonane (rok 1860).

d. c. n.

*) W Sosnowcu nap. na samej granicy Śląska, akcja ratunkowa, pomoc materjalna i sanitarna dla rannych i uchodźców śląskich jest prawie żadna. W jednym szpitalu wojskowym zwiniętym na kilka dni przed wybuchem powstania pracował jeden lekarz wojskowy 200—300 rannych, nieraz ciężko, brakło personelu sanitarnego i środków opatrunkowych.

Nie kryje się zresztą p. Galle z tem, iż służbę policyjną w Polsce traktuje jako przejściową, i że wróci do Rosji natychmiast, jak tylko okazja ku temu się nadarzy.

2) Drugim takim okazem jest p. Stupnicki, Komendant Okręgowy Policji Państwowej w Łucku, na Województwo Wołyńskie.

Pan Stupnicki, dawny c. k. policjant, za karę został przeniesiony z Przemyśla do Łucka. Uważa swój pobyt w Łucku za wygnanie, i tak też swoją służbę traktuje. Pozatem nie ufając zasadniczo Polakom z innych zaborów, gdyż ci nie przeszli c. k. żandarmskiej szkoły, otacza się tylko „swoimi" ludźmi. Złośliwi twierdzą, iż nadaje się na kresy znakomicie z tej przyczyny, iż często można go zauważyć w stanie nietrzeźwym. To też jest powodem, iż p. Stupnicki znajduje się w stałym konflikcie z pozostałemi władzami polskiemi w Łucku, z miejscową ludnością, no i — podwładnymi mu organami.

Wobec powyższego interpelanci zapytują Pana Ministra Spraw Wewnętrznych:

Co skłoniło P. Ministra do obsadzenia takimi ludźmi, jak p. Galle i p. Stupnicki najwyższych stanowisk w Policji w Brześciu Litewskim i w Łucku?

Warszawa, dn. 10.VI 1921 r.

Oświata i Szkolnictwo.

Zjazd inspektorów szkolnych Województwa łódzkiego.

Odbył się zjazd inspektorów szkolnych z całego Województwa łódzkiego, pod przewodnictwem inspektora szkolnego m. Łodzi p. Ignacego Grabińskiego; sekretarzował p. Raś.

Jako przedstawiciel min. W. R i O. P. brał udział w siedzibie wizytator z Warszawy p. Józef Stypiński. Przedmiotem konferencji zjazdu były sprawy ściśle zawodowe jako to: prowadzenie finansów inspektoratu szkolnego; stosunku inspektorów szkolnych do władz samorządowych, sprawy bieżące i organizacyjne związku, nadto referat inspektora Kamińskiego na temat „Myśl o szkole", t. j. jaką szkoła jest a jaką być powinna.

Odnośnie do spraw finansów zjazd uchwalił zwrócić się z gorącą prośbą do ministerstwa W. R. i O. P., celem podjęcia w ministerstwie skarbu kroków, zdążających do zwolnienia inspektorów szkolnych od prowadzenia finansów i umożliwienia im poświęcenia się pracy ściśle zawodowej i pedagogicznej. Co się tyczy stosunku inspektorów szkolnych do władz samorządowych, to inspektorzy szkolni zobrazowali przedstawicielowi Województwa łódzkiego, dyrektorowi departamentu samorządowego p. Węgleńskiemu obecnie panujące stosunki, użalając się na złe zrozumienie rozwoju szkolnictwa ze strony Starostw i podwładnych im urzędów samorządowych. Bardzo dobitnie podkreślili fakt, że sejmiki powiatowe skreślają pozycje w budżecie na cele szkolne, lub też obcinają minimum, chociaż jednocześnie na inne cele związane z prywatnemi i osobistemi potrzebami starostów, względnie wójtów, sołtysów i innych funkcjonarjuszy samorządowych — pieniędzy jest dosyć.

W sprawie tej inspektorzy dość długo dyskutowali.

Popis w szkole dla głuchoniemych.

Odbył się popis wychowańców szkoły dla głuchoniemych, przy ulicy Czerwonej nr. 6. Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w założonej niedawno kapliczce, odprawionem przez kierownika szkoły ks. prefekta Nasierowskiego, w obecności wychowawców, oraz licznie zgromadzonych osób z pośród tych, którzy zajmują się losem upośledzonych od natury, opiekunów, przedstawicieli władz szkolnych, nauczycielstwa, prasy itd. Z kapliczki, uczestnicy uroczystości udali się do jednej z sal wykładowych, gdzie urządzono wystawę prac uczniów szkoły z zakresu rysunków, malarstwa, wycinanek, haftów, robót laubzegowych, wyszywań, robótek ręcznych, kaligrafji itd., świadczących o dodatnich wynikach mozolnej i sumiennej pracy.

Wychowańcy popisywali się tutaj „deklamacją" i ćwiczeniami z arytmetyki.

W szkole dla głuchoniemych przebywa obecnie 83 wychowańców, w tem 18 chłopców i 15 dziewcząt, należących do sfer robotniczych. Nauka w szkole trwa od godz. 9 rano do godz. 2 i pół po południu.

Nauczycielkami zakładu są panie: Zimowska, Aniołowiczówna (nauka wymowy), Raciborska (roboty ręczne) i Rudzka (rysunki).

Po dokonaniu oględzin lokalu szkoły na parterze i pierwszem piętrze, uczestnicy uroczystości udali się przed gmach szkoły, gdzie dokonano zdjęć fotograficznych grup zarządu i zaproszonych osób oraz oddzielnie wychowańców szkoły.

Z życia pracującej inteligencji.

O równouprawnienie kobiet.

Wobec odrzucenia na sejmowej komisji administracyjnej w dniu 3 czerwca — protestu, odnoszącego się do ustawy o państwowej służbie, której artykuł brzmi: „Osoba nieletnia (niepełnoletnia, małoletnia) o ile nie została usamowolniona — może być mianowana urzędnikiem jedynie za zgodą ustawowego zastępcy.

Kobieta zamężna, mieszkająca przy mężu, może być urzędnikiem jedynie za zgodą męża". 32 stowarzyszenia kobiece w Warszawie, w Krakowie i we Lwowie zaprotestowały przeciw temu obezwłasnowolnieniu kobiety zamężnej i zrównaniu jej z małoletniemi.

O poprawę bytu sędziów.

Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej, w sprawie uposażenia sądowników przyjęto następujący wniosek posła Steinhausa tej treści:

Komisja prawnicza po wysłuchaniu delegatów związku sędziów wyraża skierowane do komisji skarbowo-budżetowej i do Rządu usilne życzenie, ażeby przedstawione przez tych delegatów najzupełniej słuszne żądania poprawy teraźniejszego uposażenia sędziów i prokuratorów zostały w całej pełni uwzględnione, a to w interesie utrzymania sądownictwa, tej niezmiernie ważnej gałęzi władzy państwowej i w celu uchronienia państwa przed groźnem niebezpieczeństwem zupełnego rozpadnięcia się tej instytucji.

Tow. aprowizacji miast polskich.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Tow. Aprow. Miast Polskich w dn. 12 b.m. postanowiono przekształcić je na towarzystwo akcyjne z tem, że 60 proc. akcji nowego towarzystwa przypadnie w udziale miastom, członkom związku, zaś 40 proc. prywatnym instytucjom kredytowym.

Skonstatowano, że większość miast nie wniosła dotychczas deklarowanych udziałów, które w myśl zapadłej uchwały winny być 10-cio krotnie powiększone. Udział m. Łodzi, wynoszący 300 tysięcy marek — również nie został powiększony w stosunku 10 krotnym (do 3 miljonów marek).

Postanowiono przystąpić do przeszacowania majątku towarzystwa, którego wartość wzrosła 5 krotnie i stosownie do tego, powiększyć proporcjonalnie udziały miast w postaci akcji nowego towarzystwa. Udział m. Łodzi z 300 tysięcy mk. wzrośnie do półtora miljona marek w akcjach nowego towarzystwa.

Ze sprawozdania Zarządu okazało się, że Łódź otrzymała od Towarzystwa towarów na sumę 25 miljonów mk. Ze względu na trudności finansowe, przyznano Łodzi 6. miesięczny kredyt w wysokości 15 miljonów mk.

Wobec likwidacji Państwowego Urzędu Zakupów, Zarząd postanowił zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o przyznanie mu prawa pierwokupu soli. Do poczynienia starań w tym kierunku, upoważniono prezydenta m. Lwowa p. Neumana.

Faramuszki.

WRÓŻBY.

Trzydzieści lat istnienia
Wrogowie Polsce wróżą,
By upić się wolnością,
Zaiste, to nie dużo.

Trzydzieści lat na własnym
Bytować mamy łanie,
A potem nas rozdrapią
Niemiaszki i Rosjanie.

Do licha z taką wróżbą,
Co przyszłość naszą maże.
Udławcie się swem słowem,
Niech porwie czart wróżbiarze.

Lecz myślę, że ta wróżba
Nie wzbudzi w Polsce lęku,
Jak długo karabiny
Trzymamy jeszcze w ręku.

Więc owym złym wróżbitom
Odpowiem w sposób grzeczny:
Pomnijcie! Lat trzydzieści,
To wiek jest niebezpieczny.

Trzylatek, który dzisiaj
Raczkuje tylko z trudem,
Za lat dwadzieścia siedem
Być może wielkoludem.

A wtedy swe muskuły
Wypręży sił nakładem
I zacznie prać po gębach
Tych którzy pluli jadem.

NEMO.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

15 Środa	*Dziś* Modesta *Jutro* Bemona	
	Wschód słońca	3 m. 39
	Zachód „	8 m. 22
	Wschód księżyca	2 m. 18
	Zachód „	7 m. 51

— **Witanie oddziałów wojskowych, powracających z frontu.** Władze tutejsze otrzymały od ministerjum polecenie, by oddziały wracające z frontu do stałych swych miejsc postoju w kraju były witane przez ludność. Winni oni być przyjmowani przez przedstawicieli miast i władz tak państwowych jak i komunalnych. Odnośne starostwa otrzymają zawiadomienia o terminie powrotu oddziałów frontowych do danej miejscowości od Dowództwa Okręgu Generalnego.

— **Jubileusz „Sokoła".** Gniazdo I-go łódzkiego „Sokoła" obchodzi w roku bieżącym 15-tą rocznicę swego powstania. Chcąc dzień ten upamiętnić, urządzony zostaje odpowiedni obchod i popisy, które mają być zarazem demonstracją pracy „Sokoła" w okręgu łódzkim i służyć do zaznajomienia z jego działaln. szerszego ogółu społeczeństwa łódzkiego.

W dn. 18 i 19 b.m. odbędzie się w Łodzi zlot drużyn sokolskich należących do okręgu łódzkiego, który będzie zarazem przygotowaniem do wzięcia udziału w pierwszym w wolnej Polsce zlocie krajowym w dn. 8, 9 i 10 lipca w Warszawie. Program zlotu zapowiada się nader bogato:

W sobotę dn. 18 o godz. 8 wiecz. odbędzie się bieg przez miasto ulicą Piotrkowską od Placu Wolności do Katedry, poczem w lokalu Gniazda ulica Nawrot Nr. 23 urządzony zostanie uroczysty obchód. Dn. 19 po mszy w Katedrze, która rozpocznie się o godz. 7 rano, nastąpi przemarsz wszystkich oddziałów „Sokoła" przez miasto na plac w Helenowie. Tu odbędą się natychmiast zawody lekkoatletyczne. Dalszy ciąg zawodów oraz ćwiczenia wspólne pod takt muzyki, dokończone zostaną po południu.

Jak się dowiadujemy zawody wzbudziły nadzwyczajne ogólne zainteresowanie.

— **Ustąpienie d-ra Konica z Komisji Lustracyjnej Magistratu.** Dowiadujemy się, że z dniem wczorajszym dr. Józef Konic wystąpił z ministerjum skarbu, a tem samem nie będzie brał nadal udziału w Komisji Lustracyjnej magistratu m. Łodzi.

— **Powszechny spis ludności.** Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 9 czerwca uchwaliła między innemi rozporządzenie wykonawcze do Ustaw sejmowych z dnia 21 października 1919 r. i 13 maja 1921 roku o powszechnym jednodniowym spisie ludności.

Równocześnie odbywać się będzie spis domów, mieszkań, gospodarstw rolnych i zwierząt domowych.

Pierwszy ten w wolnej i niepodległej Polsce spis ludności, który ukaże nam strukturę ludności Państwa Polskiego pod względem narodowościowym, wyznaniowym, kulturalnym, zawodowym i gospodarczym, odbędzie się dnia 30 września 1921 roku. Należy się spodziewać, że cała ludność, oceniając doniosłe znaczenie kulturalne i państwowe podejmowanych spisów, będzie starała się pomódz do ich powodzenia przez ułatwianie pracy urzędnikom i spisowym.

— **Nowe ochronki.** Na posiedzeniu powiatowej Komisji opieki społecznej, na wniosek delegata ministerjum p. Lewandowskiego, postanowiono: 1) wszcząć kroki celem usunięcia karczmy z Woli Rakowej i umieścić tam ochronkę, podając jako motyw do tego fakt odległości karczmy zaledwie 70 metrów od szkoły, 2) wezwać komisję gminną do wyszukania lokalu na założenie ochrony w gminie Rąbień i zaangażowania ochroniarki. Potrzebny fundusz pożyczy wydział powiatowy na rachunek 98,000 mk., przypadających od gminy Rąbień na opiekę społeczną.

— **Napad na posterunkowego.** Posterunkowy 6-go komisarjatu, Ignacy Antczak, powracając ze służby onegdaj wieczorem, zauważył dwuch ludzi z workami naładowanymi węglem, dążącymi w stronę plantu kolejowego. Ponieważ wydali się oni podejrzanymi, Antczak krzyknął „stój". Nieznajomi zatrzymali się, poczem zaproponowali policjantowi, aby poszedł z nimi na wódkę. Gdy Antczak odmówił, obaj złoczyńcy rzucili się na niego, a jeden z nich Jan Czapnik uderzył w pierś i powalił na ziemię. Złodzieje zaczęli uciekać. Na wszczęty alarm, puszczono się w pogoń i Czapnika pochwycono, towarzysz jego zbiegł. Policja aresztowała również Dawida Faliszewicza, który mogąc, nie przyszedł z pomocą posterunkowemu Antczakowi.

— **Najechana pociągiem.** Wczoraj, obok mostu kolejowego w Widzewie, naprzeciw domu nr. 122, pociąg osobowy, dążący z Widzewa w stronę stacji Łódź-Kaliska, najechał na 11-letnią Władysławę Herman, która uległa ogólnemu obrażeniu ciała i wstrząśnieniu mózgu. Poszwankowaną odwieziono do szpitala Anny Marji.

— **Zadania ran.** Wczoraj podczas bójki w mieszkaniu przy ulicy Kruczej 32, Stanisław Skarbankiewicz otrzymał ciężkie rany głowy, zadane tępem narzędziem. Rannego odwieziono do szpitala miejskiego przy ul. Drewnowskiej 75.

— **Zwłoki noworodka.** Onegdaj przy ul. Aleksandrowskiej 23 z dołu kloacznego wydobyto zwłoki noworodka, rzucone przez osobę niewiadomą. Śledztwo w toku.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś Teatr Miejski daje po zniżonych cenach zabawną krotochwilę St. Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru" dla zrzeszeń inteligenckich.

Jutro ukaże się 3-aktowa komedja St. Kiedrzyńskiego pt. „Oczy księżniczki Fatimy". Autor zjeżdża do Łodzi na próbę generalną.

Komunikat.

Wyjaśnienie Stowarzyszenia restauratorów m. Łodzi.

Z powodu strajku kucharzy i kelnerów zmuszeni byliśmy zamknąć zakłady restauracyjne i jadłodajnie na czas nieograniczony. Ażeby uświadomić ogół szanownych konsumentów i wytłomaczyć się przed nimi, że strajk powstał nie z naszej winy, czujemy się wsobowiązku wyjaśnić, iż przyczyną bezrobocia są wygórowane żądania kucharzy i kelnerów nie zasługujące wcale na uwzględnienie. Zarówno kucharz, pobierający średnio od 14 do 18 tysięcy marek, a nawet w niektórych zakładach do 30,000 mk. miesięcznej pensji, oraz całkowite utrzymanie, co stanowi 500 mk. dziennie, jak i kelner, zarabiający od 30 do 60 tysięcy marek miesięcznie (w stosunku 10 proc. od obrotu brutto) niezależnie od całodziennego pożywienia — są jak na teraźniejsze warunki doskonale sytuowani materjalnie. Żądanie wypłacenia im corocznie ponadto gratyfikacji uważamy za bezpodstawne. Gdyby stowarzyszenie właścicieli restauracyj zgodziło się przyjąć proponowane warunki pracy kucharzy i kelnerów, każdy właściciel zakładu gastronomicznego zmuszony byłby podnieść cenę wszelkich potraw, a tego czynić nie chce, uważając, iż byłoby to wyzyskiem konsumentów. Akcja więc pracowników gastronomicznych o podwyżkę zarobków nie wpłynie bynajmniej na podniesienie cennika w restauracjach. Dlatego też celem rozwiązania tej kwestji, nie chcąc wchodzić w żaden kompromis ze Związkiem kucharzy i kelnerów, stowarzyszenie restauratorów postanowiło zaangażować odpowiedni personel z kucharek i kelnerek i otworzyć w tych dniach swoje zakłady. Personel ten składać się będzie z jednostek zdatnych do obsługi i sumiennie spełniać będzie swoje obowiązki.

Zawiadamiając o tem, uważamy za stosowne polecić się i nadal względom szanownych konsumentów.

Stowarzyszenie Restauratorów m. Łodzi.

Z Rady Mejskiej.

Opodatkowanie napędu.

Rozpoczęto wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej o godz. 8 przejściem do obrad nad dalszym ciągiem spraw, pozostałych na porządku dziennym z poprzednich posiedzeń.

Jedną z takich właśnie spraw był statut o podatku od napędu, który przez Radę został uchwalony w drugiem i trzeciem czytaniu.

Opodatkowaniu (w stosunku 10—20 proc. od wartości potrzebnego do wytworzenia odpowiedniej siły, względnie spalonego do napędu węgla), w myśl statutu, podlegnie cała siła mechaniczna zużywana do celów przemysłu.

Zapomogi,

Przychylając się do wniosków Magistratu, Rada uchwaliła wyasygnować jednorazowo kwotę mk. 25,000 na uruchomienie kursów szewctwa i kamasznictwa dla osób dorosłych z pośród inteligencji przy polskiej szkole zawodowej żeńskiej w Łodzi; oraz zdecydowała wypłacić kwotę 50,000 mk. dla powstającego w Warszawie stowarzyszenia pomocy dla młodzieży akademickiej pod nazwą „Auxilium Academicum".

Również tytułem pomocy dla inwalidów wojennych Rada uchwaliła przedłużyć do końca roku bieżącego koncesję na prawo wyłącznego rozklejania afiszów na mieście, pozostawiając dotychczasowe warunki wykonywania tego przedsiębiorstwa.

Regulacja ulic.

Bez dyskusji prawie przyjęto wniosek Magistratu przedłużenia Alei Kościuszki do ulicy Karola oraz uregulowania jej zgodnie z opracowanymi planami zabudowy miasta do tej szerokości, jaką aleja posiada na pierwotnej swej przestrzeni, przyczem Magistrat upoważniony został do skupu, względnie wywłaszczenia, potrzebnych na ten cel działek.

Na zakończenie przyjęty został wniosek podwyższenia przeciętnie o 50 proc. opłat za sporządzenie aktów stanu cywilnego, poczem o godz. 9 i pół posiedzenie zostało zawieszone.

Wrzody rozpusty.

Demoralizacja i najgorszego rodzaju rozpusta szerzy się w zastraszający sposób. Nie ominęła ta plaga powojenna i Polski. Zdrady, uwiedzenia, gwałty, nadzwyczajny wzrost niereglamentowanej prostytucji, upadek obyczajów wśród warstw t. zw. lepszych—to rzeczy są dziś powszednie, którym się nikt nie dziwi.

Nie mówiąc już o towarzyszącem tym objawom upadku etyki, zauważyć się daje zanik poczucia godności ludzkiej. Choroby weneryczne szerzą się w zastraszający sposób.

Może jednakże takie wypadki jak poniższy otworzą szerzej oczy społeczeństwa.

Oto co donosi warszawski korespondent „Kurjera Krakowskiego":

Stolica jest głęboko przejęta tragicznym wypadkiem, jaki zdarzył się wczoraj w Warszawie i pociągnął za sobą dwa młode, bujne życia. Młody student uniwersytetu poszedł z młodą studentką do parku Skaryszewskiego, gdzie ciepła czerwcowa noc, śpiew słowików i samotność podziałały na nich tak silnie, że zmysły okazały się potężniejszemi od więzów konwenansu. Na drugi dzień wcześnie przechodnie znaleźli młodą parę na ławce wcale nie bez życia, ale owszem w bardzo bliskiem tete-a-tete. Cóż się stało? Nastąpiło contractio vaginae, wypadek u histeryczek dosyć znany. Oboje przewiozła karetka pogotowia do szpitala, gdzie nastąpiło drogą operatywną uwolnienie. Wypadek ten tak silnie przejął oboje kochanków, że studentka tego samego dnia się otruła, a student się zastrzelił.

Podobny wypadek miał miejsce niedawno także w Kaliszu. (J. w.)

Chaos bolszewicki.

Ukraina w ogniu powstania.

WARSZAWA, 14. (Polpress). Na Ukrainie faktycznie, władza sowiecka egzystuje tylko w miastach i to w większych. Wieś ukraińska ani sowieckiej, ani żadnej innej władzy nie uznaje. Chłopi żadnych podatków nie płacą. Przy końcu kwietnia rząd Kijowski wydał dekret o tem, że chłopi powinni płacić podatek od ziemi ziarnem, po 4 pudy od dziesięciny. Chłopi na to odpowiedzieli, że według prawa komunistycznego „ziemia jest niczyja, więc nikt nie powinien płacić za nią podatków". Władze probowały wysyłać oddziały rekwizycyjne; jednak były one przez chłopów wyniszczane. Obecnie na całej Ukrainie operuje przeszło 100 band powstańczych.

Gen. Kozłowski znowu rozpoczął walkę.

WARSZAWA, 14.(Polpress). Berliński „Rul" podaje, że w lasach w okolicy Ługi (80 wiorst od Pietrogrodu) od niedawna zaczęły operować przeciwko bolszewikom bandy „zielonych" liczba których według źródeł bolszewickich, wynosi kilka tys. ludzi na czele „zielonych" stoi jen. Kozłowski, ten sam, który kierował powstaniem Kronsztack m.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(—) Poseł angielski w Warszawie p. Miller przyjęty był w dniu 10 czerwca przez prezydenta ministrów, który wyraził żal z powodu napaści jednego z pism warszawskich na osobę premjera angielskiego. Następnie poseł angielski przyjął do wiadomości wyjaśnienie rządu polskiego w sprawie por. Iwanickiego.

Z życia organizacji N. P. R.

Z Dzielnicy Bałuckiej.

W środę, o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie dziesiętników. Zarząd uprasza o punktualne stawienie się.

Zebranie Zarządu dzielnicy Wodnej.

W środę, o godz. 7 wiecz. w klubie NPR. odbędzie się zebranie Zarządu dzielnicy Wodnej. Sprawy ważne.

Z giełdy warszawskiej.

Ruble carskie a 500—285—280
Dolary St. Zj. 1280—1292.50
Marki niemieckie 18.00

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA" ul. Sienkiewicza 40.

Dziś! Dziś!

Dla amatorów wysokiej sensacji i szalonych przygód amerykańskich awanturników, demonstrowany będzie film p. t.

„TOSCA" Noc śmierci i miłości, czyli „PIEKIELNE KARABINY" Dramat w 5 aktach.

Początek o godz. 6-ej, w soboty o 4-ej, w niedzielę o godz. 3-ej.

Dwuch kucharzy zdolnych, wykwalifikowanych, poszukuję od zaraz
Pensja 12,000 miesięcznie i całodzienne utrzymanie.
„Switezianka", Łódź, Piotrkowska 83

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie
Heleny Cholewickiej
Piotrkowska № 120.
W roku szkolnym 1921/22 będą czynne kursy przygotowawcze, 1-szy i 2-gi. Informacje i zapisy w kancelarji Seminarjum między 2-gą a 4-tą. Początek egzaminów 16-go czerwca.

Zabawa Metalowców.
W niedzielę dnia 19 czerwca o godz. 3 po poł. w ogrodzie przy ul. Letniej 1 odbędzie się
Zabawa Taneczna
połączona z różnemi niespodziankami.
Bufet obficie zaopatrzony.
Bilety wcześniej można nabywać w biurze Związku ul. Główna 31.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA
- ŁÓDŹ, - Przejazd 8 „PRACA" - ŁÓDŹ, - Przejazd 8
PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np.:
RACHUNKI,
BLANKIETY,
CYRKULARZE,
KWITARJUSZE,
AFISZE, ∴ ∴
PROGRAMY i t. p.
DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH :: :: ::
ZNACZNE USTĘPSTWO.
- ŁÓDŹ, - Przejazd 8 „PRACA" - ŁÓDŹ, - Przejazd 8

W dniu 17 czerwca o godz. 12-ej odbędzie się sprzedaż drogą licytacji
jednego konia
w Konnym Oddziale P. p., Pańska № 88.

Ogłoszenia drobne.

Brun Wawrzyniec zagubił portfel wraz z biletem członkowskim stow. Majstrów, świadectwo majstra, kwit na mk. 1000, oraz inne papiery. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul. Krucza 36.

Banasiewicz Leonarda zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2180—3

Kiciński Władysław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi, oraz portfel wraz z wekslem i pieniędzmi. Łaskawy znalazca proszony jest o zatrzymanie pieniędzy a zwrócenie weksla i karty Szosa Pabjanicka 12. 2208—3

Dozjat Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 28 p.

Golda Władysław zagubił paszport polski, wydany w gminie Rełów. 2176-3

Jędrzejewski Edmund zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w P. K. U. 2181-3

Kupuję meble, garderobę, dywany, bieliznę, płacę najlepiej Wajnrajch, Benedykta 19, w sklepie. 1733—10

Mieczyński Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w P. K. U. 2178-3

Okupińska Zofja zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 2177—3

Poszukuje pokój z kuchnią umeblowany, lub jeden. Oferty do adm. „Praca" pod „Poszukuje".

Potasiak Helena zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Potrzebny czeladnik szewcki na damską robotę, Aleksandrów, ul. Kościelna 389, Kruszyński. 2204—7

Piątek Bronisław zagubił portfel wraz z legitymacją policji państwowej, oraz dokument podróży, wydany z Komendy m. Łodzi. 2206—1

Rower do sprzedania zupełnie w dobrym stanie ul. Sosnowa № 13. I piętro. 2201—3

Rotorsztejn Bela zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2183—3

Siele lic Rudolf zagubił kartę bezterminowego urlopu, legitymację krzyża litewsko-białoruskiego, legitymację frontową i świadectwo. 2175—3

Stachurski Antoni zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2203-3

Stanilewicz Tadeusz zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2187—3

Świero Jan zgubił paszport niemiecki, i kartę urlopową, wydaną w Piotrkowie. —3

Szyllgowska Leokadja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2207—8

W dniu 17 czerwca o godz. 12 odbędzie się sprzedaż 4 koni drogą licytacji w Konnym Oddziale Pańska № 88. 2189—2

Wojtasik Marjanna zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 2205—3

Zosina Antoni zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 2200—3

18-o letni młodzieniec umiejący biegle pisać na maszynie i obeznany też dobrze w arytmetyce handlowej, poszukuje pracy. Oferty do Adm. pod „A. M.". 2202—2

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK